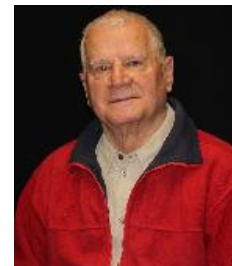


## JANUSZ HAJKOWSKI

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Janusz Hajkowski, Janina Hajkowska (Pitucha), Rybczewice, Jan Hajkowski, Majdan Tatarski, ulica Szeroka, Wacław Hajkowski (1933-2010), Białkowska Góra 4,

### Mama urodziła się w Rybczewicach, ojciec pochodził z Lublina

Mama miała na nazwisko Pitucha. Pitucha Janina. Urodziła [się] w Rybczewicach za samymi Piaskami. Też miała [dużo] rodzeństwa. Cztery siostry i brata najmłodszego Wojtka, który zginął w powstaniu warszawskim. Też historia. I właśnie zdjęcie jego, jego ojca, moich dziadków i jego dziadków wysłałem do syna Wojtka (mojego brata ciotecznego), bo jego ojciec i moja matka byli rodzeństwem. Moja matka w ogóle była ładną kobietą. Ojciec był już po wojsku. Nie chciała wychodzić za [niego], miała tam konkurentów podobno dużo z tego, co wiem z opowiadania, ale rodzice mówili: „Słuchaj, Janek jest po wojsku, to już jest dojrzały mężczyzna, stateczny, poważny, nie jakiś siuśmajtek”. I stąd doszło do tego małżeństwa mojej mamy z tatą. Podobno ojciec był bardzo taki przedsiębiorczy, tak z wyobraźnią, bo przed wojną zbudował dom na Majdanku. Brat miał tą pieczętkę. Pamiętam: „Majdan. Dom przy ulicy Majdan Tatarski, Jan Hajkowski”, tylko nie pamiętam numeru tego. Bratowa tej pieczętki nie chce oddać, bo brat mój nie żyje, ale to nie o to chodzi. W [19]39 Niemcy nas stamtąd pogonili, bo już Majdanek powstawał – czy w [19]40 – tośmy zamieszkali wtedy na [ulicy] Szerokiej. Krótka – rok, czy nie wiem ile. Kiedy już Niemcy zaczęli się dobierać do Żydów, tośmy wtedy uciekli. Już nie było ojca, już matka [uciekła] na Białkowską Górę. Jaki ten dom był? Nie mam pojęcia – na tym Majdanie Tatarskim, ale musiał mieć [ojciec] trochę jakiś umysł dosyć taki, że się na taką budowę skusił, że go zbudował, że tam mieszkali, tam się podobno urodziłem w tym domu. To tylko też wiem z opowiadania mojego brata starszego i rodziców. Dziesięć lat temu zmarł brat, miał siedemdziesiąt siedem lat.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2020-11-24
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Renata Pacholarz
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"